

<https://doi.org/10.59444/uz.9788378425717.pp.219-227>

Magdalena Jaworska

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim

„ABY DESZCZ NIGDY NIE STAWAŁ NA PRZEKÓR WIEDZY...” MICHAŁ PSELLOS – BIZANTYŃSKI FILOZOF I NAUCZYCIEL



Filozofia bizantyńska jako badawcza i edukacyjna *terra incognita*

„Filozofia bizantyńska” dotyczy aktywności uprawianej przez mnichów, komentatorów, teologów i erudytów we wschodniej części Cesarstwa Rzymskiego. Warto dodać, że to właśnie owej wschodniej części, o której jest mowa, od XVI wieku nadawane jest miano Cesarstwa Bizantyńskiego. Wiadomo, że w powstałym w IV wieku naszej ery i trwającym do XV stulecia bizantyńskim imperium dominował grecki język, filozofia i nauka, i że bizantyńscy myśliciele, będąc dziedzicami greckiej kultury antycznej, niezmiennie ją kontynuowali i zmieniali. Filozoficzna zaś tradycja, której są przedstawicielami na wzór łacińskiej, arabskiej i żydowskiej, uchodzi za składową średniowiecznej filozofii.

Z pewnością nazbyt długo w akademickich badaniach nad filozofią średniowieczną przeważały i górowały dociekania dotyczące zachodniej myśli filozoficznej i jej reprezentantów. W rezultacie zaniedbano badania innych tradycji intelektualnych, w tym arabskiej i żydowskiej, nie wspominając już o bizantyńskiej. Nie dziwi więc, że często właściwą dla wspomnianych powyżej tradycji filozofię pomijano lub traktowano marginalnie. O ile jednak filozofie arabska i żydowska już od dawna uzyskały naukowy status historiograficzny, o tyle nie da się tego stwierdzić w stosunku do filozofii uprawianej w Bizancjum. W odniesieniu bowiem do Wschodniego Cesarstwa Rzymskiego, negatywnie zwanego „bizantyńskim”, dominowały przez lata bardzo niepochlebne i niesprawiedliwe opinie. W świadomości zachodniej trudno było tamże zaakceptować istnienie twórczej filozoficznej działalności. Dlatego też pojęcie białej plamy, oznaczające celowe zignorowanie i pominięcie czegoś, jeszcze do niedawna odnosiło się do rozpoznania kontynuatorki filozofii późnoantycznej, czyli filozofii bizantyńskiej, o której mowa.

Być może lepiej nazywać tę filozofię – grecką w Bizancjum lub średniowieczną grecką, analogicznie do średniowiecznej filozofii łacińskiej, arabskiej i żydowskiej. Być może stosownie jest ją także nazywać filozofią prawosławnych Rzymian.

Dociekania nad filozofią bizantyńską zapoczątkował grecki uczyony Bazyl Tatakis, któremu zawdzięczamy nowatorskie i pionierskie w tej dziedzinie badań dzieło pt. *La philosophie byzantine*. Monografia Tatakisa ukazała się drukiem w roku 1949 w Paryżu. Co istotne, rok 1949, na który przypada paryskie wydanie dzieła Tatakisa, jawi się jako symboliczna data w badaniach nad filozoficzną tradycją imperium. Szkoda tylko, że na przekór oczekiwaniom postęp filozofii bizantyńskiej jako dyscypliny naukowej nie następuje szybko, a wręcz przeciwnie, powoli i niejako z niemałym trudem. Do dziś zresztą pojmowanej różnorodnie filozofii bizantyńskiej przydawane jest miano białej plamy lub *terra incognita*, o czym możemy wprost wyczytać z najnowszej literatury przedmiotu. Tak więc nie bez powodu w *Posłowie* do polskiego wydania wiekopomnego dzieła Tatakisa, które opublikowano w naszym kraju dopiero w 2012 roku, Marian Wesoły zauważa:

dziedzina, jaką jest filozofia w Bizancjum, warta jest nowych badań i rozpoznania. Jest ona wprawdzie niełatwa i zaniedbana, ale już w pewnym stopniu pierwsze szlaki zostają przetarte na tej *terra incognita* [...]. Najważniejsza zaś do wykonania pozostaje jeszcze praca translatorska, przygotowanie przynajmniej antologii tekstów, jeśli już nie dzieł ważniejszych filozofów. Chodzi nam głównie o to, aby filozofia Bizancjum nie pozostawała białą plamą w naszej świadomości badawczej i edukacyjnej¹.

Należy podkreślić, że podobną opinię na temat aktualnego stanu badań z zakresu uprawianej w Cesarstwie Bizantyńskim filozofii podzielają wraz z Wesołym i inni badacze, a przedstawiony stan rzeczy zwyczajnie wynika z faktu, że po edycji pionierskiego dzieła Tatakisa dopiero na początku XXI wieku możemy zaobserwować pojawienie się ważnych i różnorodnych podejść do filozofii w Bizancjum, które, ukazując jej „wiele twarzy” i „wiele ścieżek”, podnoszą problem jej historiografii². W każdym razie filozofia

¹ M. Wesoły, *Posłowie*, [w:] B. Tatakis, *Filozofia bizantyńska*, tłum. S. Tokariew, Kraków 2012, s. 300. Zobacz także: M. Wesoły, *Filozofia w Cesarstwie Wschodniorzymskim – przegląd ważniejszej historiografii*, [w:] „*Rem acu tangere*” *Studia Interdisciplinaria ad Linguam et Litteras Graecorum Antiquorum Pertinentia*, red. A. Marchewka, Gdańsk 2008, s. 209; M. Wesoły, *Filozofia grecka na miarę naszych czasów i możliwości*, *Diametros*. Internetowy Serwis Filozoficzny, <https://diametros.uj.edu.pl/serwis/?l=1&p=deb5&m=43&i=403> [dostęp 29.04.2021]. O filozofii bizantyńskiej jako *terra incognita* traktuje też badacz rosyjski П. Ревко-Линардато w: *Византийская философия: генезис и особенности развития*, Taganrog 2012, s. 5.

² Na temat filozofii bizantyńskiej i jej historiografii zob. m.in. M. Trizio, *Byzantine Philosophy as a Contemporary Historiographical Project*, „*Recherches de Théologie et Philosophie Médiévales*” 2007, nr 74(1), http://www.academia.edu/641070/Byzantine_Philosophy_as_a_Contemporary_Historiographical_Project [dostęp 15.02.2024]; F. Ivanović, *Byzantine Philosophy and its Historiography*, „*Byzantinoslavica Revue internationale des Etudes Byzantines*” 2010, nr 1-2, s. 369-380; *The Many Faces of Byzantine Philosophy*, red. K. Ierodiakonou, B. Bydén, Athens 2012; *The Ways of Byzantine Philosophy*, red. M. Knežević, Alhambra 2015; M. Jaworska-Wołoszyn, *Jan Italos: „konsul filozofów”. Aporie i rozstrzygnięcia*, Gorzów Wielkopolski 2019, s. 17-41.

bizantyńska jest nowatorską dziedziną badań, która nadal wymaga gruntownych analiz i edycji zarówno nieopublikowanych, jak i nieprzebadanych tekstów. Z tej racji, jak również wskutek niewielkiej liczby uczonych, którzy dedykują jej swoje rozważania, nierzadko uchodzi ona za białą plamę albo *terra incognita*.

O przyszłych losach uprawianej na terenach Cesarstwa Wschodniorzymskiego filozofii przesądzą zatem nie tylko dalsze studia nad tekstami przynależącymi do bizantyńskiej tradycji, ich edycja, ale i przedsięwzięcia czy projekty naukowe. I chociaż niewielu polskich badaczy zajmuje się filozofią cesarstwa, to można żywić nadzieję, że zyska ona należne uznanie przynajmniej w kręgach specjalistycznych. W rzeczywistości bowiem, mimo że znaczenie tej filozofii jest niedoceniane i marginalizowane w naszym kraju, mamy do czynienia z zauważalnym wzrostem zainteresowania ze strony innych uczonych. Wskutek niemałych problemów, które towarzyszą dociekaniom tekstów z zakresu bizantyńskiej myśli filozoficznej, prymat w ich badaniu wiodą uczeni greccy albo greckiego pochodzenia. Ci ostatni zapewne są świadomi ogromnej roli, jaką przypadło jej odegrać w kształtowaniu cywilizacji Wschodniego Rzymu. Wypada więc i w Polsce zyskać przekonanie, że w studiach nad Bizancjum nie należy pomijać filozofii, ani tych, którzy na terenie imperium ją krzewili i twórczo uprawiali.

Michał Psellos (1018-1078?) – bizantyński pedagog i myśliciel

W bizantyńskim imperium filozofem mógł być niemal każdy, stąd też filozoficzna problematyka nie była obca mnichom, komentatorom, teologom, erudytom, dostojnikom kościelnym i tym nielicznym, którzy uczynili z niej swoją nadrzędną profesję. Michał Psellos, będąc jednym z najwybitniejszych myślicieli, jakich kiedykolwiek wydało Bizancjum, przynależy do niewielkiego grona tych ostatnich. Działalność tego znakomitego filozofa przypada na wiek XI, czyli bodaj na najlepszy okres dla studiów i nauki w całym trwaniu Cesarstwa Wschodniorzymskiego.

O wyjątkowości filozofa zapewne świadczy posiadana przez niego wiedza. Jak zresztą podaje nam sam Psellos w swoim piśmie pt. *Encomium in matrem*, zamiłowanie do nauki zasiała w nim rodzicielka. Istotnie, Teodota oddała swego syna pod opiekę nauczycielowi, gdy ten liczył sobie zaledwie 5 lat i w ten sposób utorowała mu drogę do podjęcia dalszych studiów. Wbrew też licznym wątpliwościom innych członków rodziny matka filozofa potrafiła dostrzec i docenić znamienne dlań niezwykle zdolności i talent (*Encomium in matrem* 5b-c)³. Nie dziwi więc, że Michał Psellos dał temu wyraz

³ Zob. Michaelis Pselli, *Encomium in matrem*, [w:] Michele Psello. *Autobiografia. Encomio per la madre*, red. U. Criscuolo, Napoli 1989, s. 94-95. Przekład na język angielski wraz z obszernym komentarzem do dzieła Psellosa dostępny w: *Mothers and Sons, Fathers and Daughters: The Byzantine Family of Michael Psellos*, red. A. Kaldellis, Notre Dame 2006.

we wspomnianym powyżej enkomionie. Oto jego wymowne słowa: „[...] wobec mej matki mam podwójny dług, albowiem podarowała mi fizyczne istnienie oraz olśniła pięknem słów”⁴.

Elokwencja i wiedza Psellosa z różnych dziedzin wiedzy sprawiły, że był doceniany przez wiele osobistości, w tym przez księżniczkę Annę Komnenę, która w swym historycznym dziele *Aleksjada* nie waha się nawet stwierdzić, iż myślicielowi dane było posiadać „szczyty wszystkich nauk (V, 8, 3)”⁵. Warto również odnotować, że sam Bizantyńczyk wielokrotnie w swych rozprawach podnosi kwestię swej ogromnej wiedzy, z której jako człowiek był bardzo dumny i którą publicznie się szczycił. Michał Psellos był badaczem, który całe życie poświęcił poznawaniu pism różnych autorów i zgłębianiu wszelakiej mądrości. Dał się poznać jako wybitny znawca nie tylko nauk Arystotelesa i Platona, ale i Plotyna, Porfiriusza, Jamblicha, Proklosa, przedsokratyków, stoików czy w końcu pism Homera i Ojców Kościoła⁶. Co najważniejsze jednak, od zawsze towarzyszyła mu chęć dzielenia się nabytą wiedzą z innymi. Zgodnie z podaniem myśliciela, na podobieństwo Sokratesa zawsze czynił to bezinteresownie, a nie z chęci zysku. Możemy o tym wyczytać z *Kroniki*, z której pochodzi konstatacja: „Wobec nikogo nie okazałem się chciwy. To, co zebrałem w wielkim trudzie, przekazywałem wszystkim. Nie pobierałem za swe wykłady pieniędzy, wręcz odwrotnie, nawet płaciłem każdemu, kto chciał ich słuchać (VI, 43)”⁷.

Za czasów władztwa Konstantyna IX Monomacha (1042-1055) Michał Psellos zyskał sposobność nauczania w powołanej do życia przez cesarza Konstantynopolitańskiej Wszechnicy. Dzięki cesarzowi około 1045 roku filozof stanął na czele Szkoły Filozofii i jako pierwszy w historii jej istnienia otrzymał zaszczytny tytuł i stanowisko „konsula filozofów”. Wbrew przekonaniom niektórych badaczy (Weissa czy Lauxtermanna) nie ma powodu, by sądzić, iż nauczanie Psellosa miało w przeważającej mierze charakter niezależny i nieformalny. Tak czy inaczej, myśliciel uczył swych podopiecznych wszystkiego i różnych dyscyplin, co doskonale współgrało z jego postawą, jaką żywił wobec nauki⁸. Jego nauczanie miało charakter encyklopedyczny, a stosowana przezeń metoda nauczania miała postać krótkich pytań i odpowiedzi odnośnie do konkretnych tematów

⁴ Por. *Encomium in matrem* 10c, tłum. własne.

⁵ A. Komnena, *Aleksjada*, tłum. O. Jurewicz, Wrocław 2005, s. 220.

⁶ Warto zaznaczyć, że Michał Psellos niejednokrotnie w swoich pismach wypowiada się o własnej erudycji, niekiedy zaś wręcz przeciwstawia i zestawia daną mu wiedzę z elokwencją innych. Na temat erudycji oraz badawczych kompetencji filozofa zob.: M. Psellos, *Kronika*, tłum. O. Jurewicz, Wrocław 1985, s. 93-94; M. Pselli, *Encomium in matrem* (27a-30d); M. Pselli, *Epistola ad Xiphilinum* (1b) [w:] *Epistola a Giovanni Xifilino. Testo critico, introduzione, traduzione e commentario*, red. U. Criscuolo, Napoli 1973, s. 59.

⁷ Por. M. Psellos, *op. cit.*, s. 46.

⁸ Na ten temat zob. m.in. R. Dostálová, *Byzantská vzdělanost*, Vyšehrad 2003, s. 186.

zaczepniętych z różnych dziedzin⁹. Oprócz dialogu, do którego Michał Psellos szczerze zachęcał swych wychowanków, na zajęciach zlecał im też różne ćwiczenia retoryczne, które następnie oceniał, poprawiał i poddawał krytyce. Ponadto w dydaktyce Psellos posługiwał się wieloma tekstami, miały doprowadzić studentów do bliskiego dlań ideału wiedzy. Najbardziej znaczącymi były pisma autorów, takich jak Hermogenes z Tarsu, Nikomach z Gerazy, Euklides, Diofantos, Teon ze Smyrny, Ptolemeusz, Proklos, Arystoksenos, Arystoteles, Porfiriusz czy Platon. Wiadomo, że realizowane przez filozofa wykłady przyciągały uwagę licznych słuchaczy (nie tylko Bizantyjczyków, ale i z całego świata), co potwierdza jego niezwykłą popularność i sławę, oraz fakt, że w pełni zasłużył na miano wybitnego i doskonałego wychowawcy i pedagoga.

Wiek XI, na który przypada twórcza i pedagogiczna działalność Psellosa, stanowi jeden z najlepszych i najbardziej płodnych okresów dla bizantyńskiej filozofii. Bez wątplenia jest to czas, w którym bizantyńscy myśliciele przez przyjazne zwrócenie się ku antycznej spuściźnie intensywnie czerpali z niej inspiracje oraz zapewnili uprawianej przez siebie nauce względną niezależność. Warto podkreślić, że owa autonomia filozofii w znacznej mierze wynikała właśnie z poczynań Michała Psellosa oraz późniejszych – jego kontrowersyjnego wychowanka Jana Italosa. Tym cieszącym się podówczas wielką popularnością i sławą myślicielom przypadło odegrać wyjątkową rolę w kulturowo-intelektualnym życiu istniejącego ponad dziesięć stuleci Cesarstwa Wschodniorzymskiego. Jest też dalece prawdopodobne, że w całej historii Bizancjum nigdy potem nie nauczano filozofii na tak wysokim poziomie, jak czynił to Psellos i jego najwybitniejszy uczeń¹⁰. Po przejęciu bowiem tytułu ‘konsula filozofów’ przez Jana Italosa i po jego publicznym potępieniu w 1082 roku sytuacja Szkoły Filozofii uległa diametralnym zmianom. Inaczej mówiąc, straciła ona swoje doniosłe znaczenie.

Aby deszcz nie był zawadą dla wiedzy...

Rozmaite rozprawy, jak i wiele z ocalałych listów Psellosa podejmują zagadnienie różnych relacji, których korzenie leżą w procesie edukacji. Z dzieł Bizantyjczyka możemy

⁹ Identyczną metodę nauczania stosował wychowanek Michała Psellosa, tj. Jan Italos, o czym możemy wyczytać z jego dzieła pt. *Ἀπορίαί καὶ λύσεις* znanego w literaturze przedmiotu również pod łacińskim tytułem *Quaestiones quodlibetales*. Wzmiankowane życiowe dzieło Italosa stanowi w istocie zbiór 93 odpowiedzi na postawione myślicielowi przez jego uczniów pytania o charakterze filozoficznym za czasów prowadzonej przezeń działalności edukacyjnej w stołecznej Wszechnicy. Zob. I. Italos, *Quaestiones Quodlibetales* (red. P. Joannou), Ettal 1956. Przekład na język rosyjski pisma Jana Italosa w: И. Итал, *Анопуи*, (red. i tłum. А.Е. Карначёв), Seria Byzantina, СПб 2013.

¹⁰ Anna Komnena w swojej *Aleksjady* donosi, że Italos miał stale przebywać ze swoim sławnym mistrzem, któremu zawdzięczał dogłębną i ponadprzeciętną znajomość dialektyki. Zob. A. Komnena, *Aleksjada* (V, 8, 3).

wyczytać nie tylko o charakterze związku między nauczycielem i jego wychowankami, ale i o tym, co oznacza być w rzeczywistości pedagogiem i uczniem.

Jednym z pism myśliciela poświęconym tejże problematyce jest krótkie, utrzymane w moralizatorskim tonie dzieło pt. *Kiedy padał deszcz i nie przyszli jego uczniowie do szkoły*¹¹. Psellos nakreśla w nim pewien wzorzec pedagoga i wychowanka, który również obecnie można uznać za aktualny i cenny. Upatrując celu kształcenia w zdobywaniu wiedzy w odniesieniu do studentów, filozof podaje:

Wykład (logos) jest pokarmem dla duszy, którego nie należy przyjmować ani również odrzucać podług takiej czy takiej zmiany pogody. Jeśli bowiem wskutek zewnętrznej przyczyny chcieliście od nauki się wstrzymać, to nigdy nie staniecie się nabywcami mądrości; każda bowiem własność otoczenia niesie sobą coś złego¹².

Tak więc zdaniem Bizantyjczyka, wiedza wymaga staranności, pilności i systematyczności, a sam proces jej nabywania podobny jest do pracy rolników i rzemieślników, którzy swe wytwory zawdzięczają trudowi i ciężkiej pracy. Pracy, którą podejmuje się bez względu na jakiegokolwiek okoliczności i przeciwności losu. Świadczą o tym słowa Psellosa: „I w ogóle wszelki inny rzemieślnik w jakiejś sztuce nie obrabia materii zależnie od pogody, jeśli ma być jakieś dzieło (wytwór) jego sztuki, tak jak rolnik wytwarza swoje (w tym i tym czasie zasiewa, w tym zaś sadi nowe szczepy, a potem przycina, i znów odnawia drzewostan)”¹³.

Co więcej, zgodnie z podaniem filozofa, u podstaw poznawania świata i uczenia się musi leżeć chęć i żądza wiedzy, których sprzymierzeńcem i siłą napędową jest zdrowa rywalizacja i współzawodnictwo. Bez płomienia rywalizacji uczniowie są narażeni na utratę naturalnej ciekawości i nie poruszają swych dusz. W efekcie będą też żyć niczym „na targowisku”, czyli bezmyślnie. Pozbawieni z kolei wiedzy nigdy w swoim życiu nie wytworzą czegokolwiek, co jest wartościowe i cenne. Nie dziwi zatem stwierdzenie Psellosa:

Jeśli więc z powodu deszczu wystrzegaliście się uczestnictwa w wykładzie czy też wskutek błyskawic czy zaognionych, czy spadających piorunów, czy czegoś innego z tych większych czy mniejszych zjawisk, to wyzbyliście się nauczania¹⁴.

Należy podkreślić, że w świetle pisma pt. *Kiedy padał deszcz i nie przyszli jego uczniowie do szkoły* nadrzędnym celem i przeznaczeniem wychowanków w sposób

¹¹ Pierwszy przekład na język polski pisma Psellosa dostępny w: M. Jaworska-Wołoszyn, *Michała Psellosa „Kiedy padał deszcz i nie przyszli jego uczniowie do szkoły”*, „Konstantinowe listy” 2016, vol. 9, issue 1, s. 185-187. Wszelkie fragmenty z wyżej przywołanego dzieła myśliciela podaję we własnym przekładzie.

¹² *Ibidem*, s. 186.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Ibidem*.

naturalny jawi się wiedza oraz konieczność pozyskania świadomości, że wyłącznie dzięki nauce człowiek staje się lepszym.

Niezaprzeczalnie jednak młodym wychowankom na drodze ku wiedzy powinni towarzyszyć światli i pomocni pedagodzy, to jest tacy, którzy zasieją w nich ciekawość świata i będą sprawować nad nimi zarówno intelektualną, jak i moralną pieczę. Na wzór Psellosa, nauczyciele winni zawsze udzielać odpowiedzi na zadawane pytania podczas wykładów oraz, niezależnie od postawy uczniów, „bez zawiści” dzielić się swoją mądrością i doświadczeniem. W obliczu natomiast możliwej z ich strony obojętności nie podzielać takiej postawy ani też nie poddawać się młodzieńczej niestateczności. Inaczej mówiąc, zadanie pedagogów trzeba widzieć w stałej trosce o wychowanków i krzewieniu nauki nie byle jak, lecz z oddaniem i poświęceniem, tak jak to właśnie robił wybitny Bizantyjczyk, który w swoich uczniach dostrzegał różne „oblicza” piękna.

Istotnie Psellos widział je nawet w kontrowersyjnym, nader zapalczywym i nieokrzesanym Janie Italosie, o czym możemy wyczytać z retorycznego dzieła filozofa o wymownym tytule *Pochwała Italosa (Epainos tou Italou)*¹⁵, w którym przedstawia i broni najlepszego ze swoich wychowanków. Tamże filozof wprost podaje, że w każdym trzeba dostrzegać właściwe dlań zalety. I choć trudno nazwać Italosa doskonałym znawcą retoryki, to jest on wytrawnym logikiem, któremu nikt nie jest w mocy dorównać w tej dziedzinie. Jego uczniowi zatem przysługuje prawo do bycia oryginalnym i tym, kim i jakim jest. Ostatecznie dla troskliwego i przyjaźnie nastawionego nauczyciela wszelkie osiągnięcia wychowanków są godne docenienia i dumy. Nie dziwi przeto, że Psellos w jednym z końcowych *passusów Pochwały Italosa* konstatuje, że jest niczym ojciec dla swych podopiecznych, którzy, będąc jego „dziećmi”, bez względu na wady, mogą liczyć na jego wsparcie i pomoc w każdej sytuacji. Według filozofa uczniowie i podejmowane przez nich dociekania są najważniejsze, w gestii mistrza znowuż winna leżeć umiejętność wyrażania należytego im szacunku i oddania. Tak czy inaczej Psellos ostatecznie odnotowuje, że nade wszystko liczy się rozwój młodych ludzi, a nie ich przywary i dlatego też opiera on wzajemne relacje na antycznym ideale greckiej *philia*.

Nie dziwi więc fakt, że w zwięzłym piśmie pt. *Kiedy padał deszcz i nie przyszli jego uczniowie do szkoły* Michał Psellos zawarł podobne przesłanie. O ile bowiem deszcz czy inne błahostki mogą być zawadą dla pozyskiwania przez studentów mądrości, o tyle też nie mniejszym zagrożeniem dla samych pedagogów może jawić się niezrozumienie i pomijanie indywidualnych potrzeb i oczekiwań tych pierwszych. Pozostając w zgodzie z myślącym, należy mieć nadzieję, że nasi wychowankowie otworzą się na piękno

¹⁵ Tekst oryginału *Pochwały Italosa* autorstwa Michała Psellosa dostępny w: *Michaelis Psellis oratoria minora*, red. A. Littlewood, Leipzig 1985, s. 69-72, przekład zaś na język rosyjski oracji myśliciele w: Т.А. Миллер, *Похвала Итали*, [w:] *Памятники византийской литературы IX-XIV веков*, red. Л.А. Фрейберг, Москва 1969, s. 145-147.

wiedzy, a my sami jako nauczyciele nie pozwolimy im pozostać jej wyzbytymi. Bycie zamkniętym na wiedzę stanowi zagrożenie. Był tego świadom i Psellos, który zwyczajnie zauważa, że ci, „którzy teraz nie czerpią równo z rozlewającego się strumienia, na cały czas pozostaną spragnieni”¹⁶. Niech więc ani słońce, ani deszcz czy chmury i inne niepomysłne zjawiska nie będą przeszkodą dla czerpania obopólnej korzyści z dóbr nauki i wiedzy, zwłaszcza że każdy z nas uczy się przez całe życie.

Bibliografia

- Benakis L., *Byzantine philosophy*, [w:] *Routledge Encyclopedia of Philosophy*, red. E. Craig, vol. 2, London-New York 1998.
- Brisson L., *Le monde byzantin et la philosophie grecque*, [w:] *Philosophie grecque*, red. M. Canto-Sperber, Paris 1997.
- The Cambridge Intellectual History of Byzantium*, red. A. Kaldellis, N. Siniosoglou, 2017.
- Dostálová R., *Byzantská vzdělanost*, Vyšehrad 2003.
- Ierodiakonou K., *The Many Faces of Byzantine Philosophy*, red. B. Bydén, Athens 2012.
- Ierodiakonou K., Bydén B., *Byzantine Philosophy*, [w:] *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, red. H. Lagerlund, 2014, <https://plato.stanford.edu/entries/byzantine-philosophy/> [dostęp 29.04.2021].
- Italos I., *Quaestiones Quodlibetales*, red. P. Joannou, Ettal 1956.
- Ivanović F., *Byzantine Philosophy and its Historiography*, „Byzantinoslavica Revue internationale des Etudes Byzantines” 2010, nr 1-2.
- Jaworska-Wołoszyn M., *Michała Psellosa własna i Platona obrona*, „Filo-Sofija” 2015/1/II, nr 28.
- Jaworska-Wołoszyn, *Michała Psellosa „Kiedy padał deszcz i nie przyszli jego uczniowie do szkoły”, „Konstantinove listy”* 2016, vol. 9, issue 1.
- Jaworska-Wołoszyn M., *Filozofia w Bizancjum: znaczenie, autonomia, ramy czasowe, periodyzacja*, „Język. Religia. Tożsamość” 2018, nr 2(18).
- Jaworska-Wołoszyn M., *Jan Italos: „konsul filozofów”. Aporie i rozstrzygnięcia*, Gorzów Wielkopolski 2019.
- Kapriev G., *The Modern Study of Byzantine Philosophy*, „Bulletin de Philosophie Médiévale” 2006, nr 48.
- Komnena A., *Aleksjada*, tłum. O. Jurewicz, Wydawnictwo Ossolineum we współpracy z De Agostini, Wrocław 2005.
- Michaelis Psellis oratoria minora*, red. A. Littlewood, Leipzig 1985.
- Milko P., *Vybrané otázky byzantské filosofie*, „Konštatínove Listy” 2016, vol. 9, nr 1.
- Mothers and Sons, Fathers and Daughters: The Byzantine Family of Michael Psellos*, red. A. Kaldellis, University of Notre Dame Press 2006.
- Palusińska A., *Filozofia bizantyjska*, [w:] *Przewodnik po filozofii średniowiecznej. Od św. Augustyna do Joachima z Fiore*, red. A. Kijewska, Kraków 2012.
- Psellos M., *Kronika*, tłum. O. Jurewicz, Wrocław 1985.
- Tatakis B., *Filozofia bizantyjska*, tłum. S. Tokariew, Kraków 2012.
- Trizio M., *Byzantine Philosophy as a Contemporary Historiographical Project*, „Recherches de Théologie et Philosophie Médiévales” 2007, nr 74(1), http://www.academia.edu/641070/Byzantine_Philosophy_as_a_Contemporary_Historiographical_Project [dostęp 29.04.2021].

¹⁶ M. Jaworska-Wołoszyn, *Michała Psellosa „Kiedy padał deszcz i nie przyszli jego uczniowie do szkoły”*, s. 187.

- Viglas K., *Zarys historyczny filozofii bizantyńskiej i jej podstawowe zagadnienia*, „Peitho. Examina Antiqua” 2010, 1 (1).
- The Ways of Byzantine Philosophy*, red. M. Knežević, Alhambra 2015.
- Wesoły M., *Filozofia grecka na miarę naszych czasów i możliwości*, *Diametros*. Internetowy Serwis Filozoficzny, <https://diametros.uj.edu.pl/serwis/?l=1&p=deb5&m=43&ii=403> [dostęp 29.04.2021].
- Wesoły M., *Filozofia w Cesarstwie Wschodniorzymskim – przegląd ważniejszej historiografii*, [w:] „*Rem acu tangere*” *Studia Interdisciplinaria ad Linguam et Litteras Graecorum Antiquorum Pertinentia*, red. A. Marchewka, Gdańsk 2008.
- Wesoły M., *Posłowie*, [w:] B. Tatakis, *Filozofia bizantyńska*, tłum. S. Tokariew, Kraków 2012.
- Zozulak J., *Miasto byzantskiej filozofie w dejinách filozofie*, „*Philosophica Critica*” 2015, nr 1.
- Итал И., *Апории*, (red. i tłum. А.Е. Карначёв), *Серия Byzantina*, СПб 2013.
- Каприев Г., *Византийската философия: понятие, аксиоматика, рецепция*, „Архив за Средновековна Философия и Култура” 2011, nr XVII.
- Миллер Т.А., *Похвала Италии*, [w:] *Памятники византийской литературы IX-XIV веков*, red. Л.А. Фрейберг, Москва 1969.
- Пселл М., *Похвала Италии* (tłum. Т. А Миллер), [w:] *Памятники византийской литературы IX-XIV веков*, red. Л.А. Фрейберг, Москва 1969.
- Ревко-Линардато П., *Византийская философия: генезис и особенности развития*, Taganrog 2012.

„Aby deszcz nigdy nie stawał na przekór wiedzy...”

Michał Psellos – bizantyński filozof i nauczyciel

STRESZCZENIE: Michał Psellos jest jednym z najwybitniejszych myślicieli w średniowiecznym Bizancjum. Działalność tego znakomitego filozofa przypada na wiek XI, to znaczy na najlepszy okres dla studiów i nauki w całym trwaniu Cesarstwa Wschodniorzymskiego. O wyjątkowości filozofa zapewne świadczy posiadana przez niego wiedza. Rozmaite rozprawy, jak i wiele z ocalałych listów Psellosa podejmują zagadnienie różnych relacji, których korzenie leżą w procesie edukacji. Z dzieł Bizantyjczyka możemy wyczytać nie tylko o charakterze związku między nauczycielem i jego wychowankami, ale i o tym, co oznacza być w rzeczywistości pedagogiem i uczniem.

SŁOWA KLUCZOWE: Michał Psellos, nauczyciel, edukacja, nauczanie, filozofia bizantyńska

“May the rain never defy knowledge...”

Michael Psellos – Byzantine philosopher and teacher

SUMMARY: Michael Psellos is one of the greatest thinkers in the medieval Byzantium. The activity of this outstanding philosopher dates back to the 11th century, i.e. the best period for study and science throughout the entire history of the Eastern Roman Empire. The uniqueness of the philosopher is probably evidenced by the knowledge he has possessed. Various treatises, as well as many of Psellos' surviving letters, address the issue of various relationships whose roots lie in the educational process. From the Byzantine's works we can read not only about the nature of the relationship between a teacher and his pupils, but also about what it actually means to be a teacher and a student.

KEYWORDS: Michael Psellos, teacher, education, teaching, Byzantine philosophy